



Sygn. akt V KK 280/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSA del. do SN Piotr Mirek

Protokolant Barbara Kobrzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Lucjana Nowakowskiego,  
w sprawie **W. K., W. K., P. W., D. D. i D. P.** niewinnych od zarzutów  
popęlnienia przestępstw z art. 286 § 1 kk i in.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 16 stycznia 2015 r.,  
kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego na niekorzyść oskarżonych,  
od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 lutego 2014 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w D.  
z dnia 14 czerwca 2013 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do W. K.,  
W. K., P. W. i D. P. i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi  
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym;**

**II. oddala kasację w pozostałej części, to jest w stosunku do  
D. D., i obciąża w tym zakresie kosztami sądowymi za  
postępowanie kasacyjne Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w D., wyrokiem z 14 czerwca 2013 r., uniewinnił W. K. od zarzutów popełnienia 3 przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 i w zw. z art. 12 k.k., z art. 239 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i z art. 239 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., W. K. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 271 § 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., P. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., D. D. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z 271 § 1 k.k. i D. P. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 2 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w L. – po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. apelacji Prokuratora Okręgowego, w której podniesiono 2 zarzuty obrazy prawa materialnego, 6 zarzutów naruszenia prawa procesowego i 2 zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych – utrzymał pierwszoinstancyjny wyrok w mocy, uznając wniesiony środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonych złożył Prokurator Okręgowy. Sformułował w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia prawa karnego procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zarówno przez nie odniesienie się w jakimkolwiek zakresie do czterech zarzutów apelacyjnych, jak i nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych i wspierającej je argumentacji, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo wydanego z naruszeniem szeregu przepisów, uniewinniającego wyroku. W konsekwencji oskarżyciel publiczny zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy uniewinniające rozstrzygnięcia i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Stanowisko skarżącego zyskało wsparcie obecnego na rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

I. Kasacja okazała się w przeważającym zakresie zasadna. Treść art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jak i jednolita, ugruntowana ich wykładnia, prezentowana w licznych judykatach Sądu Najwyższego (zob. wyrok z 12 października 2006 r., IV KK 247/06, R-OSNKW 2006, poz.1961; wyrok z 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7 – 8, poz. 76; wyrok z 27 sierpnia 2008 r., IV KK 64/08, R –OSNKW 2008, poz. 1703; wyrok z 2 lutego 2012 r., IV KK 361/11, LEX nr 1163358), nie pozostawiają wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest rzetelne rozpoznanie wszystkich zarzutów sformułowanych mniej lub bardziej poprawnie w rozpoznawanej apelacji, a następnie wykazanie w uzasadnieniu wyroku podstaw wyrażonego w nim stanowiska oraz zasadności lub niezasadności zarzutów i wniosków apelacji

Sąd Okręgowy przedstawionym wymogom w niniejszej sprawie nie sprostał. Lektura motywacyjnej części zaskarżonego wyroku, którą w przytłaczającym zakresie stanowi przypomnienie treści zarzutów z aktu oskarżenia, rozstrzygnięcia Sądu *a quo* i zarzutów apelacyjnych (aż na 23 stronach) i w której krytyce prokuratorskiej apelacji poświęcono niewiele miejsca (niespełna 3 strony), uprawnia do stwierdzenia, że szereg ważnych z punktu widzenia wyniku sprawy kwestii, podniesionych w środку odwoławczym prokuratora, w ogóle nie znalazły się w polu zainteresowania instancji odwoławczej. W pełni zgodzić należało się ze skarżącym, że Sąd *ad quem* zbył całkowitym milczeniem zarzuty obrazy przepisów postępowania, to jest art. 365 k.p.k. i art. 391 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 392 k.p.k. (chodzi o nie odniesienie się do różnic występujących między relacjami R. B.) oraz art. 365 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 k.p.k. (chodzi o brak wypowiedzi na temat występujących odmierności między opiniami), zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 271 § 1 k.k., przez błędną wykładnię jego znamienia (chodzi o dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez lekarza kardiologa w ramach prowadzonej przez niego prywatnej poradni specjalistycznej) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zapadłego w stosunku do W. K. i P. W. przez „logicznie wadliwe i nieuzasadnione przyjęcie, iż zaświadczenia lekarskie opatrzone datą 22 i 23 września 2004 r. (...) poświadczają faktycznie zaistniałe zdarzenia”.

Już same te zaniechania, polegające na rezygnacji z ustosunkowania się do podniesionych w apelacji oskarżyciela publicznego uchybień, mogłyby leć u podstaw orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd odwoławczy nadto, odnosząc się do pozostałych sześciu zarzutów apelacyjnych, uczynił to w sposób, który nie mógł zyskać aprobaty instancji kasacyjnej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w zakresie podającym w wątpliwość tezy zawarte w prokuratorskiej apelacji odznacza się wyjątkową powierzchownością i ogólnikowością, co sprawia, że usuwa się ono w gruncie rzeczy spod kontroli kasacyjnej. Nie do zaakceptowania jest praktyka, która miałaby polegać w istocie na wyręczaniu przez Sąd Najwyższy instancji odwoławczej w jej powinnościach. Trzeba dobitnie odnotować, że czym innym jest zwięzłość uzasadnienia orzeczenia, skądinąd pożądana przy redagowaniu tego rodzaju dokumentu procesowego, a czym innym jego enigmatyczność, nie pozwalająca czy znacznie utrudniająca odgadnięcie, dlaczego zarzuty apelacji zostały ocenione tak, a nie inaczej.

Nie sposób odmówić racji skarżącemu, gdy m.in. podaje, że poza zakresem kontroli odwoławczej znalazły się podniesione w apelacji prokuratora okoliczności ważne dla oceny wiarygodności relacji M. G. (np. podważające ustalenie o istnieniu konfliktu między M. G. a W. K.), okoliczności domniemanego leczenia W. K. przez W. K., okoliczności skierowania P. W. do M. G., okoliczności dotyczące analizy zeznań G. K. i innych świadków obrazujących kulisy i przebieg spotkań w korelacji: W. K. – P. W. – M. G. Trafne są też uwagi autora kasacji o braku rozważań Sądu drugiej instancji na temat zarzutu apelacyjnego dotyczącego odpowiedzialności karnej D. P. czy o niepełności analizy prawnej dotyczącej znamion fałszerstwa intelektualnego (chodzi tu w szczególności o charakter prawny druku KP nr 1/10/2004).

Sumując: tak sporządzone uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w rażący sposób naruszyło przepisy wskazane przez autora kasacji, a także gwarancyjne funkcje postępowania odwoławczego, czyniąc kontrolę instancyjną iluzoryczną i nie poddającą się merytorycznej ocenie na etapie postępowania kasacyjnego. Dlatego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do czterech oskarżonych, to jest W. K., W. K., P. W. i D. P., i

przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania (art. 537 § 2 k.p.k.).

Rozpoznając sprawę powtórnie, Sąd *ad quem* powinien ustosunkować się do wszystkich zarzutów sformułowanych w prokuratorskiej apelacji i sporządzić uzasadnienie swego orzeczenia zgodnie z regułami zawartymi w art. 457 § 3 k.p.k. W uzasadnieniu tym powinno być zaprezentowane rozumowanie Sądu odwoławczego, poparte stosownymi wywodami (znajdującymi oparcie w realiach sprawy), które zdecydowało o uznaniu apelacji za zasadną bądź niezasadną.

II. Nie zasługiwała natomiast na uwzględnienie kasacja w części dotyczącej D. D. I nie chodziło tu o to, że skarżący prokurator bardzo niewiele uwagi poświęcił zagadnieniu odpowiedzialności karnej tej oskarżonej, ale o to, że – zdaniem Sądu Najwyższego – po stronie oskarżonej nie można było stwierdzić winy w rozumieniu art. 1 § 3 k.k. Stojąc na gruncie koncepcji winy zarysowanej w Uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego z 1997 r. (s. 5), należało przyjąć, że D. D. nie sposób było w konkretnej sprawie uczynić osobistego zarzutu z faktu udzielenia pomocy do fałszerstwa intelektualnego (abstrahując od kwestii odpowiedzialności karnej samego W. K.), albowiem ze względu na wyjątkową i uzasadnioną szczególnymi okolicznościami sytuację, w której się znajdowała (wykonywała polecenie swego pracodawcy), nie można było od niej wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Kosztami procesu za postępowanie kasacyjne obciążono w omawianym zakresie Skarb Państwa po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.